

53 w 2018 (53)

Zastępowy – część druga

Data publikacji: 18.08.2018 / Autor: Janek Pastwa

Co robi zastępowy?

Zastęp Zastępowych

Zastęp Zastępowych to miejsce, w którym zastępowy ćwiczy techniki, zdobywa stopnie i sprawności oraz przeżywa harcerską przygodę. Jak jednak powinien być prowadzony ZZ, by nie stał się ważniejszy od własnego zastępu i był dla zastępowych pomocą, a nie przeszkodą w prowadzeniu ich własnych zastępów? Według Marka Kameckiego: „na barkach drużynowego leży nie tylko zwykłe prowadzenie zastępu zastępowych, ale prowadzenie go w taki sposób, aby podczas wszelkich działań tej grupy chłopcy uczyli się prowadzić swoje zastępy. Zbiórka powinna być tak zaplanowana, aby jej części mogli przeprowadzić poszczególni zastępowi. Należy mnożyć krótkie i łatwe do przeprowadzenia gry, aby zastępowi mogli je naśladować na swoich zbiórkach.”[18]. Henryk Glass pisze w „Gawędach z drużynowym”: „Zwykle najlepiej stoją te drużyny w których doświadczony instruktor tworzy z zastępowych stały „Zastęp zastępowych”(…) Taki zastęp ma normalne zbiórki dwa razy na miesiąc, w czym pożądana jest jedna wycieczka. Praca dotyczy spraw, które są konieczne a) dla należytego prowadzenia zastępów drużyny, b) dla postępu zastępowych w pracy nad sobą”[19]. Zastęp zastępowych jest obecnie powszechnie stosowanym narzędziem. Wszyscy drużynowi korzystają z niego, choć różnie organizują jego pracę. Generalnie są to imprezy harcerskie (wycieczki, zbiórki, biwaki) na wyższym poziomie niż dla harcerzy oraz spotkania nieformalne (kręgle, pizza) z zastępowymi i podzastępowymi. Praca ZZ to okazja do zdobywania stopni i sprawności, ale także do rozmów i wymiany doświadczeń. Różna jest częstotliwość spotkań – od zbiórek co 2 tygodnie, do większych wyjazdów – co 1 lub 2 miesiące.

Zbiórki zastępu

Podstawową działalnością drużyny w ciągu roku, są zbiórki zastępów. To na nich dokonuje się większość śródrocznego wychowania harcerzy. Jak powinny wyglądać, co zawierać i ile trwać? Założyciel skautingu, Robert Baden-Powell, we „Wskazówkach dla Skautmistrzów” pisze: „Otrzymacie pierwszorzędne wyniki (...) jeżeli nałożycie na przywódców chłopców prawdziwą, całkowitą odpowiedzialność. Jeżeli obciążycie ich odpowiedzialnością tylko częściową – wyniki też będą częściowe”[20]. Marek Kamecki rozwija tę myśl bardziej szczegółowo: „musimy od

niego (zastępowego – przyp. JP) wymagać, aby jego chłopcy: zdobywali sprawności, umieli ubrać się na wędrowkę i biwak, przedkładali dobro zastępu nad swoje, czyli przyzwyczajali się do służby”[21]. W „Jak prowadzić zastęp harcerzy” W. Szczygieł opisuje sprawę tak: „(Zastępowy – przyp. JP) przeprowadza zbiórki, ćwiczenia i wycieczki po uprzednim rozplanowaniu ich, organizuje wszelkie prace zastępu, regulując to w ten sposób, że każdy członek zastępu otrzymuje przydział pracy od zastępowego, dba o to by chłopcy zdobywali odpowiednie stopnie harcerskie w przepisowym czasie, by osiągnęli przepisane wyniki w pracy szkolnej i domowej, by z harcerstwa wynieśli jak najwięcej radości i dobrych przeżyć, wpływa na cały zastęp na zbiórkach i poza ćwiczeniami przez egzekwowania, czy wszystkie te poczynania odbywały się po harcersku”[22]. Podaje też zasady dobrego przygotowania zbiórki: „Zbiórki powinny być tak obmyślane, żeby każda wносиła coś nowego do przeżycia chłopców, by zmuszała ich do działania, by była wynikiem współpracy wszystkich członków zastępu. Zastęp nie może tylko biernie przysłuchiwać się zastępowemu, który popisuje się przed zastępem swoją wiedzą. Musi być czynny! Wszyscy w zastępie wiedzą do czego zastęp dąży, co już osiągnął, co ma jeszcze do zrobienia. Ta czynna postawa obowiązuje nie tylko w układaniu planu pracy, lecz także na każdej zbiórce zastępu” [23]. Podstawowym obowiązkiem zastępowego jest organizowanie zbiórek zastępu. Wszyscy drużynowi zgadzają się, że najlepiej, aby miały stały termin poza weekendem. Jeden z drużynowych wyraził się bardzo trafnie: „Zastępowy ma robić zbiórki co tydzień. Lepiej żeby zbiórka była beznadziejna, niż żeby jej w ogóle nie było”. Jednak w praktyce termin cotygodniowy jest trudny do utrzymania.

Zbiórki drużyny

Jaka jest rola zastępowego podczas zbiórek drużyny? Co robi, jak się bawi i jak to się ma do jego zadań w zastępie? Literatura nie poświęca temu zagadnieniu zbyt wiele słów. Drużynowi wyróżniają dwa modele. Albo zastępowy na zbiórce drużyny po prostu dowodzi swoim zastępem i stara się wygrać rywalizację, albo staje się jednym ze współautorów zbiórki przygotowując jakąś grę lub inne ćwiczenie.

Rada drużyny

Rada Drużyny podejmuje najważniejsze decyzje, wykonuje je i rozsądza sprawy w drużynie. Co w jej ramach może zastępowy – jak wygląda w praktyce realizowanie tych uprawnień? W „Stosowaniu metody harcerskiej w drużynie harcerzy” Marek Kamecki przedstawia temat, nie przesądzając o niczym: „Rada drużyny nie musi składać się tylko z zastępowych, co więcej – wcale nie muszą to być koniecznie zastępowi”[24]. Władysław Szczygieł opisuje problem krótko: „(Zastępowy – przyp. JP) bierze udział w radach drużyny i odprawach. Stawia wnioski o przyjęcie do zastępu, dopuszczenia do przyrzeczenia i zwolnienia”[25]. Dodaje także kilka konkretnych zdań: „Rada drużyny rozpatruje i zatwierdza plany pracy zastępów. Na

radzie zastępowi składają sprawozdania i omawiają plany. Tu następuje żywa wymiana zdań, doświadczeń i spostrzeżeń w pracy. W razie wątpliwości powinien zastępowy poruszyć daną sprawę na radzie drużyny”[26]. W „Jak prowadzić drużynę harcerzy” dodaje jeszcze: „Rada drużyn to stałe, raz na dwa tygodnie, zebrania drużynowego, przybocznych, zastępowych i funkcyjnych. Grupka 8-10 chłopców obdarzonych zaufaniem swoich zastępów i drużynowego, którzy mają w sobie poczucie odpowiedzialności za całość i jakość drużyny. W duchu tej odpowiedzialności wychowuje ich drużynowy”[27]. Drużynowi mają różne zdanie co do konieczności działania i sposobu przeprowadzania Rady Drużyny. Jedno podejście to cotygodniowe krótkie (30 min) odprawy zastępowych poświęcone sprawom bieżącym i dłuższe Rady Drużyny raz na miesiąc (dla starszych) na których ustala się generalne kierunki działania. Inny to rzadkie (raz na 1,2 miesiące) spotkania RD, poświęcone „sądowi” lub decyzjom w ważnych sprawach.

Planowanie

Największą zmartwieniem zastępowych w pracy z zastępami okazuje się być planowanie. Jak więc zastępowi powinni układać swoją pracę? Marek Kamecki ma na ten temat sprecyzowany pogląd: „Nigdy nie wymagajcie od zastępowych, aby planowali dużo naprzód pracę zastępu”[28]. Władysław Szczygiał jest innego zdania: „(zastępowy – przyp. JP) opracowuje program pracy zastępu i rozpracowuje go (oraz – przyp. JP) (...) prowadzi książeczkę zastępu.”[29] Te różnice wynikają zapewne z różnego poziomu młodych ludzi, z którymi mieli do czynienia autorzy. W 1946 roku, kiedy powstawała książka Szczygła, chłopcy w wieku zastępowych byli inni, niż ich rówieśnicy w latach 90. Moim zdaniem różnice wynikały z innej mentalności ludzi w tamtych czasach, innych tendencji wychowawczych i innych programów szkolnych. Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że nie wiemy, o jakim wieku zastępowych pisał Szczygiał. Być może byli to ludzie starsi, niż obecnie. W większości drużynowi nie wymagają od swoich zastępowych pisemnych planów pracy na miesiąc lub rok. Wymagają za to planowania w krótkim okresie – na najbliższe dwie zbiórki. Czasami sugerują tematy zbiórek zastępów, dopasowując je do tematyki zbiórek drużyny. Kwestie dokumentacji zastępu (książka pracy, dzienniczek) pozostawia się raczej zastępowym – jeśli ktoś czuje taką potrzebę, może prowadzić dzienniczek. Widoczna jest także tendencja – im starszy jest zastępowy i więcej ma doświadczenia, tym jego plany pracy są bardziej realne i wykonalne. Wynika to zapewne ze zmian w psychice młodego człowieka, który stopniowo uczy się przewidywania trudności, lepszego planowania i organizowania zajęć.

Kwestia „drugiego numeru”

Często można spotkać zastępy, w których istnieje taka funkcja jak podzastępowy. Czasami jest to najbardziej wyróżniający się harcerz, a czasami równolatek zastępowego i jego najbliższy przyjaciel. Czy taka funkcja ma uzasadnienie?

Władysław Szczygiał rozwija to dość szeroko: „Współpracownikiem i współkolegą w prowadzeniu zastępu jest wybrany przez zastępowego harcerz zwany podzastępowym, „drugim numerem”. Pomaga on zastępowemu w przeprowadzaniu gier i ćwiczeń, w czasie jego nieobecności prowadzi zastęp. Zarówno zastępowy, jak i zastępca muszą czasem współdziałać, dlatego wyznaczenie podzastępowego winno być pozostawione zastępowemu. Drużynowy nie powinien wyznaczać podzastępowego wbrew zastępowemu. Podzastępowy jest normalnym członkiem zastępu, który bierze najżywszy i najchętniejszy udział w jego pracy i w ten sposób pomaga zastępowemu. Czasami kieruje śpiewem, to znów opiekuje się drugą grupą, jeżeli zastęp musi być podzielony w celu jakichś ćwiczeń czy prac, oblicza wyniki ćwiczeń, itp. Bardzo często uzupełniają się wzajemnie, układają wspólne plany zbiórek, omawiają wyniki, przygotowują się do nowych ćwiczeń, czuwają nad wykonaniem ćwiczeń międzyzbiórkowych. Łatwiej jest prowadzić zastęp, jeżeli zastępowy ma dobrego przyjaciela, z którym może podzielić się troską i radością w zakresie swojej pracy. Podzastępowego wprowadza się w ten sposób w zagadnienia prowadzenia zastępu.”[30] Ewa Grodecka w „O metodzie harcerskiej i jej stosowaniu” opisuje sprawę następująco: „Zastępowa musi posiadać współtowarzyszkę i pomocnicę, którą nazywamy podzastępową, starszą lub «drugim numerem». Prowadzenie zastępu to zadanie odpowiedzialne. Zastępowa to dziewczyna młoda (...) Nie możemy jej zostawiać samej sobie. Podzastępowa ma nie tylko spełniać w zastępie rolę pomocnicy i zastępczyni, lecz w pierwszym rzędzie winna oba być współtowarzyszką i pomocnicą zastępowej”[31]. Być może podkreślana przez Grodecką konieczność istnienia w zastępie „drugiego numeru”, wynika z tego, że autorka koncentruje się na metodzie harcerskiej stosowanej w drużynach harcerzek. Młode dziewczyny są bardziej skłonne działać w parach, niż młodzi chłopcy (przykładem mogą być choćby tzw. papużki nierozłączki). Z kolei u Rolanda Philipisa znajdujemy potwierdzenie słuszności tworzenia funkcji podzastępowego: „Prowadzenie zastępu jest zadaniem tak ważnym, że niepodobna żądać od żadnego chłopca, by podołał mu sam. Dlatego dodajemy mu do pomocy podzastępowego (...) Drużynowy musi omówić z zastępowym, kogo upatrzył na podzastępowego. Jeżeli jednak nie uda mu się przekonać zastępowego o słuszności swojego wyboru, to nie powinien (...) mianować podzastępowego wbrew życzeniu zastępowego. Baden-Powell był zdania, że wybór podzastępowego należy złożyć całkowicie w ręce zastępowego, pozwolić mu popełniać błędy na własną odpowiedzialność”[32].

C.D.N.

Przypisy:

- 18 Kamecki, Marek „Stosowanie...” s.17
- 19 Glass, Henryk „Gawędy...” s.56
- 20 Baden-Powell, Robert „Wskazówki dla Skautmistrzów”, Wydawnictwo

Drogowskazów GKH-y ZHR, Warszawa 1998 s. 33

- 21 Kamecki, Marek „Stosowanie...” s.17
- 22 Szczygieł, Władysław „Jak prowadzić zastęp...” s. 10
- 23 Szczygieł, Władysław „Jak prowadzić zastęp...” s. 15
- 24 Kamecki, Marek „Stosowanie...” s.18
- 25 Szczygieł, Władysław „Jak prowadzić zastęp...” s. 11
- 26 Szczygieł, Władysław „Jak prowadzić zastęp...” s. 11
- 27 Szczygieł, Władysław „Jak prowadzić drużynę...” s. 63
- 28 Kamecki, Marek „Stosowanie...” s.17
- 29 Szczygieł, Władysław „Jak prowadzić zastęp...” s.10
- 30 Szczygieł, Władysław „Jak prowadzić zastęp...” s.11
- 31 Philips, Roland „System...” s.10
- 32 Baden-Powell, Robert „Wskazówki...”, s.

Janek Pastwa

W dawnych czasach sekretarz i przewodniczący Komisji Instruktorskiej Mazowieckiej Chorągwi Harcerzy. Słucha kaszubskiego hip-hopu i kibicuje Izolatorowi Boguchwał.